

Zakaz sprzedaży alkoholu w nocy to zdrowie

6 stycznia 2023

Wdrożony w 2010 roku w niemieckim kraju związkowym Badenia-Wirtembergia zakaz sprzedaży alkoholu w nocy przyniósł istotne korzyści zdrowotne w przypadku osób młodych.



Mieszanka alkoholu z napojem energetycznym zmienia napój w roztwór nieodwracalnie niszczący wątrobę!

Jak informuje „Obserwator Gospodarczy”, liczba hospitalizacji osób w wieku od 15 do 24 lat spowodowanych spożyciem alkoholu spadła średnio o ok. 9 proc. Co więcej, liczba wizyt lekarskich wynikłych z konsumpcji tej używki spadła średnio aż o 18 proc.

W 2009 roku władze niemieckiego kraju związkowego Badenia-Wirtembergia postanowiły zająć się szkodami wywoływanymi u młodych Niemców po spożyciu alkoholu. W tym celu wprowadziły zakaz sprzedaży alkoholu w nocy. Zaczął obowiązywać już w 2010 roku. Stanowił, że od 22:00 w nocy do 6:00 nad ranem sklepy, stacje paliwowe oraz kioski nie mogą sprzedawać alkoholu. Przy czym tylko te podmioty zostały objęte zakazem. Jeżeli ktoś w tym kraju związkowym chciał kupić i spożyć procentowy trunek, nadal mógł to zrobić, musiał jednak udać się do restauracji, baru, pubu bądź klubu.

Jak wskazują badacze, młodzi piją alkohol głównie w późnych godzinach. Co więcej, często kupują go wieczorem, gdyż w przeważającej większości nadal mieszkają z rodzicami, przez co mają ograniczoną możliwość przechowywania trunków domu. Ponadto dochody uczniów i studentów są relatywnie małe na tle populacji, co przyczynia się do tego, że grupa ta szczególną uwagę przywiązuje do cen. Z kolei te w pubach czy barach są znacznie wyższe niż w sklepach.

Źródło: NowyObywatel.pl